Janusz Rudnicki (*13 listopada 1956 w Kędzierzynie-Koźlu)

Ten eseista z Kędzierzyna-Koźla

żył w błogim przeświadczeniu, że kląć można,

bujał się na tęczy,

w kartoflisku męczył,

aż raz wpadł na grabie, to wpadka groźna!*

*(ebs, *pamiętamy głośne zderzenie z polskim ruchem Me Too, gdy nagle stał się jego niechlubną "twarzą"?)*

Janusz Rudnicki, pisarz i eseista urodził się 13 listopada 1956 w Kędzierzynie-Koźlu, mieszka w Warszawie.

https://www.youtube.com/watch?v=nuWgpfmAZPM

Był działaczem NSZZ "Solidarność", internowano go po wprowadzeniu stanu wojennego. Emigrował do Niemiec Zachodnich w 1983. Debiutował opowiadaniem w berlińskim Archipelagu. Studiował slawistykę i germanistykę na hamburskim uniwersytecie. Stały współpracownik miesięcznika *Twórczość*, w którym publikował cykl "Listy z Hamburga". Nominowany do Nagrody Literackiej Nike 2008 za "Chodźcie, idziemy". Finalista Nagrody Literackiej Nike 2010 oraz nominowany do Nagrody Literackiej Gdynia 2010 za "Śmierć czeskiego psa".

https://www.youtube.com/watch?v=zUGY5YJco3g

Książki:

"Można żyć", Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1993

"Cholerny świat", Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1996

"Tam i z powrotem po tęczy", PIW, Warszawa 1997

"Męka kartoflana", Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2000, wyd. II W.A.B. 2011

"Der Grenzgänger", Tibor Schäfer Verlag, Herne 2002

"Mój Wehrmacht", W.A.B., Warszawa 2004

"Chodźcie idziemy", W.A.B., Warszawa 2007

"Śmierć czeskiego psa", W.A.B., Warszawa 2009

"Trzy razy tak!", W.A.B., Warszawa 2013

"Życiorysta", W.A.B., Warszawa 2014

"Życiorysta dwa", W.A.B., Warszawa 2017

https://www.youtube.com/watch?v=5wf5iO6GQAE&t=618s

"*Wulgaryzmy to maszty statku języka polskiego. Na nich dopiero rozpiąć można czyste, białe żagle mowy wysokiej.(...) właśnie ich zazdroszczą nam Czesi. Tego, ile przedrostków dodać można do tych dwóch czasowników wyrażających w zasadzie rytmiczny ruch biodrami. I za każdym razem znaczenie będzie inne.*"

"*Zdania są ze słów, słowa są z Polski. Polska jest z księżyca, a na nim siedzi Pan Twardowski.*" (Z dziennika pisarza polskiego, pierwszy października 2017)

filmik o pisarzu ze strony instytutksiazki.pl

W pisarstwie Rudnickiego można wyśledzić cyrkulację stałych motywów i wątków. Bodaj najbardziej właściwość ta ujawnia się w opowieści "Chodźcie, idziemy" (2007), gdzie po raz kolejny pisarz zajmuje się kondycją dawnych emigrantów, a dziś ludzi tkwiących "w szpagacie", czyli między dwiema kulturami czy raczej systemami wartości. Na kartach jego prozy dość często pojawia się figura sobowtórowa nazwana "Herr Rudniki", która wchodzi w schizofreniczny dialog z samym Rudnickim. W opowiadaniach i zapiskach składających się na "Śmierć czeskiego psa" (2009) kręgi obcości się poszerzają - obok Polaków poznajemy m.in. Czechów i Cyganów z niemieckimi paszportami, a autobiograficzny bohater zatrzymuje się - niezawodnie na chwilę - w różnych częściach Europy (np. w Pradze i Luksemburgu). Stopniowo więc zyskuje na znaczeniu temat wędrówki, bliżej nieokreślonej włóczęgi, zespolony z pochwałą niezakorzenienia/niezadomowienia. Rudnicki chętnie przedstawia się jako niepoprawny wagabunda i kolekcjoner wrażeń, który z każdej obserwacji lub mikrozdarzenia potrafi "zrobić literaturę".

W latach 1991-1997 ukazały się 22 "Listy z Hamburga", zebrane również w edycjach książkowych: "Cholerny świat" (1994) oraz "Tam i z powrotem po tęczy" (1997). Podsumowaniem tego etapu twórczego stała się "Męka kartoflana" (2000), gromadząca najcelniejsze *Listy* i uzupełniona nowymi tekstami. W tekstach tych pisarz konsekwentnie przedstawia się jako nietypowy emigrant, który bezustannie krąży - już po roku 1990 - między Niemcami i Polską, kolekcjonując "efekty obcości", przeróżne zderzania mentalności i kultur. Zajmuje pozycję kpiarza, niekiedy szydercy, który wyszydza narodowe stereotypy i kompleksy. Mimo że na ogół Rudnicki opisuje najbliższy krąg dostępnej mu rzeczywistości, wchodzi w rozmaite przestrzenie dyskursu - np. literaturoznawczego (eseje o F. Kafce, B. Schulzu, dziennikach Z. Nałkowskiej i M. Dąbrowskiej) czy filmoznawczego; chętnie też nawiązuje do aktualnych sporów politycznych i konfliktów społecznych, przyjmując postawę "zagranicznego" obserwatora i komentatora spraw polskich.

powyższe dwa cytaty pochodzą ze strony instytutksiazki.pl, całość tutaj